

Gdzie ja mieszkam?

27.04.2020- 30.04.2020

1. Posłuchaj piosenki
<https://www.youtube.com/watch?v=plug6OlrxRM>
2. Gimnastyka
<https://www.youtube.com/watch?v=ozl7YcVASgo&feature=youtu.be&fbclid=IwAR0cBxPe8jLlj6AfrDhkqo0pew28ARqXJoGWEVUkv4TTB-x9XmxSpVhAJoa>
<https://www.youtube.com/watch?v=9iOLdoHhLpc&t=8s>
3. Odpowiedz na pytania
- W jakim kraju mieszkasz?

- Jak nazywa się miasto, w którym mieszkasz ?

- Czy znasz nazwy innych miast w Polsce?
4. Słuchanie opowiadania Ewy Stadtmüller Jak dobrze nam zdobywać góry
Ilustracja do treści opowiadania -
<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oia-aplus-ks/mobile/index.html?fbclid=IwAR1UR1vS5i8QPJNkojarJIVyTcwTHq3jrGPtbZxklH7ua398dXfXAYo7HE#p=68>

Rodzice uwielbiali górskie wyprawy. Kilka razy w roku pakowali plecaki i wyruszali na szlak. – Jeszcze trochę podrośnięcie i wybierzemy się w góry wszyscy razem – obiecywał dzieciom tata. – Ale kiedy to będzie? – niecierpliwł się Olek. – Może już niedługo... – uśmiechnęła się mama. – Maj jest w tym roku taki piękny... To chyba tatę przekonało, bo już następnego dnia zaczął planować pierwszy rodzinny rajd. – Chcecie zobaczyć, dokąd pójdziemy? – zapytał, rozkładając mapę. – Najpierw szlak poprowadzi nas wąwozem, potem kawałek przez las i wyjdziemy na grań. – Na co? – nie zrozumiała Ada. – Grań to inaczej grzbiet górski – wyjaśniła mama. – Zobaczcie, jak pięknie wyglądają wiosną górskie łąki zwane przez górali halami. – Tylko pamiętaj: żadnego marudzenia – upominał siostrę Olek. Trzeba przyznać, że Ada bardzo się starała. Szła dzielnie i nie narzekała, chociaż po dwóch godzinach marszu poczuła się trochę zmęczona. – A daleko jeszcze do tych halek? – zapytała. – Do hal? – roześmiała się mama. – Bliżej niż myślisz. Rzeczywiście, gdy tylko wyszli z lasu, Ada aż krzyknęła z zachwytu. – Są!!! Są hale!! Są baranki i pan barankarz w kapeluszu!!! – Pan barankarz nazywa się baca – uśmiechnął się tato – a pomaga mu dwóch młodych juhasów. Zobacz, są jeszcze tacy pasterze, co biegają na czterech łapach i szczekaniem zaganiają owieczki do stada. Ten większy ma na imię Bacuś, a ten mniejszy – Gronik. Była jeszcze Dolina... 56 – Dolina ma szczeniaki i musi się nimi zajmować – uśmiechnął się baca i zaprosił całe towarzystwo do bacówki, czyli drewnianej, okopconej jałowcowym dymem, chatki, gdzie nad paleniskiem wędziły się żółte góralskie serki zrobione z owczego mleka. – Weźmiemy sobie takiego świeżutkiego oscypka na kolację – obiecał tata. Baca zapakował serek, po czym postawił na stole cztery drewniane kubki, do których nalał czegoś, co wyglądało jak kefir. – To żętyca. Zostaje po zrobieniu oscypków – wyjaśniła mama. – Jest bardzo zdrowa. W smaku trochę przypomina maślanekę. – Żętyca... – powtórzył Olek, żeby lepiej zapamiętać. – A wiecie, jak się nazywa to, czym się podpieram? – zapytał baca, mrużąc jedno oko. – Laska? – próbowała zgadnąć Ada. – Raczej... siekierka – poprawił ją Olek. – Nie jest to siekiera i nie jest to laga. To, czym się podpieram, to moja ciupaga – zrymowało się bacy, który, bardzo z siebie zadowolony, podkręcił wąsa i po chwili zastanowienia dokończył. – To, co góral ma na nogach, kierpcami się zowie. Nie ma spodni ino portki, kapelusz na głowie. Cuchą się owinie, kiedy wiatr na hali, a gdy słońko zajdzie, to watrę rozpali. To dopiero była

łamięłówka. Na szczęście mama z tatą znali się na góralskiej mowie i wyjaśnili, że kerpce to skórzane góralskie buty, cucha to wełniane góralskie okrycie, coś w rodzaju krótkiej peleryny, a watra – ognisko. – Mamuś, a dlaczego górale mówią... inaczej niż my? – zapytał Olek późnym popołudniem, gdy dotarli już do schroniska. – Mówią po swojemu, czyli gwarą – wyjaśniła mama. – Ludzie mieszkający w różnych regionach Polski różnią się od siebie: językiem, strojem, zwyczajami... – Sami się o tym przekonacie, kiedy odwiedzimy Śląsk albo Kaszuby – włączył się do rozmowy tato. – A kiedy odwiedzimy? – zapytał Olek, który zdążył już nabrać ochoty na kolejną rodzinną wyprawę

5. Odpowiedz na pytania do treści opowiadania .

- Co ciekawego zobaczyli Olek i Ada podczas pobytu w górach?
- Dlaczego baba mówił językiem niezrozumiałym dla Olka i Ady?

6. Jestem zadowolony – ćwiczenie artykulacyjne.

- Uśmiechajcie się, pokazując zęby, bardzo szeroko.
- Uśmiechajcie się jedną stroną buzi, następnie drugą stroną.
- Uśmiechajcie się raz jedną stroną, raz drugą stroną, na zakończenie pokażcie szeroki uśmiech.

7. Zabawa "Poznajmy naszą miejscowość"

Zabawa w formie opowieści ruchowej – Spacer po okolicy. Lina, pocztówki lub zdjęcia przedstawiające miejscowość zamieszkania dzieci z wyraźnie widocznymi budynkami, odtwarzacz CD, nagranie muzyki regionalnej.

Rodzic umieszcza zdjęcia w różnych miejscach w domu. Występuje w roli przewodnika. Zabiera dzieci na wycieczkę po ich miejscowości. Włącza nagranie muzyki regionalnej. Dzieci podążają za rodzicem-przewodnikiem. Z krzeseł można stworzyć autobus, na znak dzieci wsiadają do autokaru lub idą za przewodnikiem i słuchają jego opowieści. Przewodnik podaje nazwy ulic, którymi jadą, opowiada o mijanych budynkach, zabytkach, miejscach użyteczności publicznej, sklepach, opisuje kolory elewacji budynków, określa wysokość budynków, zwraca uwagę na wielkość okien. Dzieci oglądają wskazywane przez rodzica pocztówki lub zdjęcia. Na zmianę poruszają się i zatrzymują.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Zabytki_Ostrowa_Wielkopolskiego

8. Mapa do przedszkola

Żeby pomóc dziecku poznać jego miejscowość, zachęcam do stworzenia mapy.

Początek trasy to dom, koniec przedszkole.

Przypomnijcie sobie co mijacie w drodze do przedszkola, spróbujcie narysować drogę, budynki mieszkalne, sklepy, parki.

9. Karty pracy

Dzieci 4-5 letnie <https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/npaia-aplus-kp-cz2.pdf> 42-47 (numer strony na kartce)

Dzieci 5-6 letnie <https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/npaia-bbplus-kp-4.pdf> 20-31 (numer strony na kartce)

10. Poznajemy majowe święta – słuchanie opowiadania Barbary Szelągowskiej Majowe święta.

Ilustracja do treści opowiadania -

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oia-aplus-ks/mobile/index.html?fbclid=IwAR1UR1vS5i8QPJNkojarJIVytCwTHq3jrGPtbZxklH7ua398dXfXAYo7HFE#p=70>

Skończyła się majówka. Ada i Olek po kilkudniowym pobycie u dziadków wrócili do przedszkola. Dziewczynka od razu pochwaliła się dzieciom, że razem z Olkiem pomagali dziadkowi powiesić flagę. Do ostatniego dnia pobytu biało-czerwona flaga wisiała dumnie nad wejściem do domu. – Ja też widziałem wiszące flagi – zawołał Kamil. – I ja też – powiedział Daniel. – A tak naprawdę to po co się je wiesza? – dopytywał Maciek. – I co to były za jakieś dziwne święta? Nie było choinki ani jajek wielkanocnych... Inne dzieci też były bardzo ciekawe i dlatego pani postanowiła przypomnieć, co się działo przez ostatnie dni. Cała grupa usiadła na dywanie. – To były święta państwowe. Obchodzone są co roku. Pierwszego maja zawsze przypada Święto Pracy – zaczęła mówić pani. – Tyle że Święto Pracy obchodzone jest również w innych krajach. Zostało ustanowione wiele lat temu i w tym dniu czcimy trud wszystkich pracujących ludzi – waszych rodziców, dziadków, sąsiadów... Drugiego maja mieliśmy Święto Flagi. Jesteśmy Polakami, mieszkamy w Polsce i dlatego powinniśmy szanować naszą flagę. Zaś trzeciego maja to rocznica uchwalenia konstytucji. Konstytucja to taka umowa podpisana przez króla i szlachtę po to, żeby wszystkim lepiej się żyło. – A jak ten król wyglądał? – dopytywał Antek. – Czy można go gdzieś spotkać? – Nie, Antku, to wszystko było wiele lat temu. Ale jeżeli chcecie zobaczyć króla, możemy pójść do muzeum. To co, idziemy? – zapytała pani. – Tak! – odpowiedziały dzieci chórem i już po chwili cała grupa poszła do pobliskiego muzeum zobaczyć wystawę upamiętniającą nie tylko podpisanie konstytucji, lecz także pozostałe majowe święta. Na ścianie wisiała wielka flaga Polski. – O, a to godło! – powiedział Antek. – Orzeł w koronie. A co jest napisane tu obok, na tym plakacie? – To hymn Polski – odpowiedziała pani. – A na tych zdjęciach możecie zobaczyć, jak kiedyś obchodzono Święto Pracy. – A co to za dziwnie ubrani ludzie na tym obrazku? – To jest kopia obrazu naszego najsłynniejszego polskiego malarza Jana Matejki pt. „Konstytucja 3 maja 1791 roku”. I właśnie na nim możecie zobaczyć, jak wyglądali król, dostojnicy królewscy, szlachta i zwykli ludzie. Kiedyś tak właśnie wszyscy się ubierali. Dzieci jeszcze przez długi czas wpatrywały się z zaciekawieniem w dzieło Matejki. – Cieszę się, że jestem Polakiem – szepnął Michał do ucha Ady. – Ja też – powiedziała dziewczynka i z dumą spojrzała na polską flagę.

Pytania do treści opowiadania:

Jakie barwy ma flaga Polski?

Dlaczego na początku maja wywiesza się polskie flagi?

Jakie miejsce odwiedziła grupa Ady?

Co ciekawego zobaczyły dzieci w muzeum?



11. Film - symbole narodowe <https://www.youtube.com/watch?v=DCwEJ9tHt5c>

12. Praca plastyczna



13. Połącz kropki i zaznacz na mapie swoje miasto.

Połącz kropki.



www.dzieciakiwdomu.blogspot.com ©

Dla chętnych polecam [Śladowanki- rozwijające szlaczki](#)